

to: *brzucho, kałdun, belk, belch, bebech, belon, bas, bachórz, kałęd, wańc, wańcel, wańtuch, kałędek, wampa, kazub, gzub, flak, bagun, miech, bęben, kadłub, trybuch, maciuk*. Nogi to: *giry, kulasy, golenie, kośle, racice, szkity, szpiry, szkiety, racie, rapy, słapy, łapy, kosiory*; grzbiet – *grzbiot, chrzybiet, chrzept, krzept, chrzybon, chrzybiec, grzbiot, chrzybon*; część krzyżowa grzbietu – *krzyż, krzyże, krzyzie*; czoło zwierząt – *łysina, usina, łesena, łys, łych, łeb, łob, łyszina, czełek*; szczęki – *szczeki, szczoki, paszczęki, szczańba, zufa*; wargi zwierząt – *lepy, bromble, munie, tupy, łypy, paszcze, palapy, papla, waruchy, kłapacze, farfacze, wary, ryfy, ziawy, pypawa, gęba, gęby, pysk, pyski, pys, morda*. Sierść zwierząt określana jest gwarowo jako *szerść, sersła, kłaki, klajtry, klate, kudły, szkuta, syrsc*, natomiast szczecina to *szczot, szejści-na, szczocina*.

Gwarowe nazwy chorób są często efektem obserwacji i doświadczeń. Zakaźne choroby są w gwarze określane jako *pomór, morowe*. Mięśniouchwat – choroba, która występuje u koni po dłuższym odpoczynku, przerwie od pracy (po święcie) znana jest w gwarze jako *poświęteczna*. Różyca w niektórych rejonach kraju nazywana jest *czerwonką, czerwoną* lub *różą*. *Oczyścić się* oznacza wydalenie łożyska przez samice po porodzie.

Jak widać z powyższego opracowania słownictwo gwarowe z zakresu hodowli zwierząt jest bardzo bogate, ciekawe i oryginalne. Dlatego też warto je zachować jako bogactwo języka ojczystego.

Literatura: 1. Horodyska-Gadkowska H., 1967 – Polskie słownictwo gwarowe z zakresu hodowli zwierząt domowych. Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich, Wydawnictwo PAN, Wrocław-Warszawa-Kraków. 2. Kobryń H., 2002 – Medycyna Weterynaryjna 58, 11, 902-903.

90-lecie urodzin Profesora Janusza Załuski

Profesor Janusz Załuska skończył 90 lat. Należy On do grona najstarszych czynnych członków Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego. Mimo swojego wieku, jest ciągle osobą o ujmującym sposobie bycia i o wyjątkowej aktywności życiowej, gotową zawsze do dzielenia się z innymi, zwłaszcza z młodzieżą, doświadczeniem i ciekawymi wspomnieniami. Ma wielu przyjaciół i znajomych na terenie niemalże całej Polski, gdzie realizował zainteresowania naukowe i zawodowe podczas owocnego i barwnego życia. Jako naukowiec i nauczyciel akademicki swoje losy związał najpierw z Mazowszem, potem były kolejno Pomorze, Warmia i Mazury, a następnie Wielkopolska i zawsze bliskie Mu Kujawy. Jako czynny zootechnik był aktywny na Dolnym Śląsku i Podhalu. Stawał również w służbie ojczyzny podczas wojny obronnej w 1939 roku i w powstaniu warszawskim. Z okazji tak rzadkiego jubileuszu warto przedstawić sylwetkę i nieprzeciętny życiorys profesora J. Załuski.

Urodził się 28 grudnia 1913 roku w Warszawie, w rodzinie mocno zaangażowanej w obronę polskości. Jego rodzice: Jan (lekarz, dr nauk medycznych, społecznik i gorący patriota) i Edwarda Maria z Przyłuckich (pedagog) pochodzili ze środowiska właścicieli ziemskich. Atmosfera domu rodzinnego ukształtowała Jego charakter i wywarła znaczący wpływ, między innymi, na wybór kierunku studiów przez przyszłego profesora. Po maturze w słynnym warszawskim gimnazjum im. Stefana Batorego rozpoczął studia na Wydziale Rolnym SGGW, które ukończył w 1939 roku. Specjalizował się pod kierunkiem prof. dr Jana Rostafińskiego w zakresie hodowli zwierząt. Podczas studiów ukończył Szkołę Podchorążych Rezerwy we Włodzimierzu Wołyńskim i odbył obowiązką

po tym służbę wojskową, a także staż naukowy w Polskim Instytucie Wetoznawczym (PIW) w Warszawie. W tym Instytucie od 1 stycznia 1938 roku rozpoczął jako asystent swoją pierwszą pracę zawodową i naukową. Tym, którzy lubią świętować jubileusze warto przypomnieć, że w roku bieżącym mija 65 rocznica podjęcia pracy naukowej przez Profesora.

Pierwszą pracę zawodową przerwała mobilizacja do jednego z oddziałów Podlaskiej Brygady Kawalerii. Do 2 października brał udział w wojnie obronnej. Po wydostaniu się z okrążenia, udał się na Kujawy i 28 października zawarł związek małżeński z Krystyną Tabaczyńską, koleżanką ze studiów, osobą niezwykle bliską sercu Profesora przez całe Jego życie, a w przyszłości cennym współpracownikiem i profesorem nauk rolniczych. Podczas okupacji nie zerwał z problematyką zootechniczną, zarabiał na życie jako przewoźnik-furman własnym zaprzęgiem konnym. Później był administratorem majątku rolnego i kierownikiem działu rolnego spółdzielni rolniczo-handlowej.

Po wojnie powrócił do działalności naukowo-badawczej. Pracował jako asystent w SGGW, a następnie jako kierownik ZSD Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego w Stanisławowie k. Jeleniej Góry i w Rabie Wyżnej na Podhalu. Połączenie prac organizacyjno-gospodarczych z badawczymi wpłynęło na powstanie szeregu oryginalnych koncepcji (dotyczących szczególnie żywienia owiec), które wykorzystał i rozwinął w dalszej pracy badawczej. W 1952 roku został zmuszony do przerwania prac badawczych na okres 4 lat. Jesienią 1956 roku przeniósł się do Szczecina do pracy w tamtejszej Wyższej Szkole Rolniczej, gdzie pracował jako adiunkt najpierw w Katedrze Żywienia Zwierząt, a potem w Katedrze Szczegółowej Hodowli Zwierząt, organizując i prowadząc Zakład Hodowli Owiec. W 1961 roku obronił z wyróżnieniem doktorat.

Po siedmiu latach pracy w Szczecinie został przeniesiony służbowo w roku 1963 do Olsztyna, do uczelni rolniczej, gdzie zorganizował od podstaw Pracownię Doświadczalnictwa Zootechnicznego i Statystyki przy Katedrze Szczegółowej Hodowli Zwierząt. W lutym 1964 roku habilitował się na Wy-

dziale Hodowli Zwierząt WSR w Poznaniu. Na wniosek ART w Olsztynie, poparty przez uczelnię poznańską, uzyskał w 1973 roku tytuł profesora nadzwyczajnego nauk rolniczych.

Od września 1971 roku został przeniesiony do pracy w Bydgoszczy, gdzie przez 20 lat budował i wspomagał Wydział Zootechniczny tamtejszej uczelni. Był głównym organizatorem i kierownikiem kolejno: Oddziału Instytutu Hodowli i Technologii Produkcji Zwierzęcej Filii WSR Poznań (1971-1972), Zespołu Hodowli Zwierząt (1972-1975), Zakładu Hodowli Owiec i Trzody Chlewnej (1975-1976). Jako kierownik Zespołu Hodowli Zwierząt przygotował kadre samodzielnych pracowników naukowych, którzy objęli kierownictwo powołanych w latach 1975-1976 Zakładów: Genetyki Zwierząt, Hodowli Bydła i Hodowli Trzody Chlewnej. Objął wtedy kierownictwo Zakładu Hodowli Owiec i Koni i pełnił tę funkcję do 30 września 1991 roku, mimo przejścia na emeryturę.

Na bogaty dorobek naukowy Profesora składa się, między innymi, ponad 140 rozpraw. Jako człowiek obdarzony wieloma talentami równie dobrze realizował swoje zainteresowania naukowe zarówno w zakresie hodowli owiec, jak i hodowli oraz genetyki koni. Profesor Załuska, jako pierwszy w Polsce, przeprowadził badania nad użytkowym krzyżowaniem owiec (1960-1963), uzasadniając celowość stosowania tej metody w praktyce hodowlanej. Metodą własną scharakteryzował strukturę przestrzenną produkcji pasz gospodarskich w Polsce (1973), sugerując powiązanie z nią odpowiednich kierunków produkcji owczarskiej.

Rozwinął badania analityczno-rodowodowe oraz badania nad spokrewnieniem pogłowia stadnin mazurskich koni wielkopolskich (od 1980). Na międzynarodowych kongresach Europejskiej Federacji Zootechnicznej (w Wiedniu, Warszawie, Zurichu, Brukseli, Sztokholmie, Harogatte, Monachium i Zagrzebiu) wygłosił szereg informacji oraz 7 doniesień, opublikowanych w materiałach kongresowych (1973-1981). Był jednym z nielicznych polskich naukowców zootechników, którzy w owym czasie przedstawili za granicą tak wiele doniesień naukowych.

Profesor Załuska wychował liczne grono następców. Jako człowiek o serdecznej życzliwości pomagał swoim współpracownikom, a także młodzieży akademickiej. Ma duże zasługi w kształceniu młodej kadry naukowej. Był promotorem 10 doktoratów, opiekunem 3 ukończonych przewodów habilitacyjnych, recenzentem 19 rozpraw doktorskich, 12 habilitacji, 13 postępowań o nadanie tytułu profesora. Opracował 3 recenzje o powołanie na stanowisko docenta. Wykonał ponad 100 recenzji rozpraw naukowych i wielu projektów badawczych, których realizacja służyła także rozwojowi młodej kadry naukowej. Na Jego dorobek dydaktyczno-wychowawczy składa się m.in. 195 prac magisterskich, wykonanych w kierowanych przez Profesora jednostkach organizacyjnych, w tym 90 pod Jego osobistym kierunkiem. Jest autorem lub współautorem 9 podręczników, w tym dwóch wydanych za granicą w językach obcych. Na szczególną uwagę zasługuje podręcznik żywienia owiec. Promotorstwo wielu prac doktorskich, opieka nad magistrantami oraz recenzje prac naukowych, pisanych głównie dla młodych pracowników nauki, świadczą o Jego życzliwości i nieprzeciętnym wkładzie w rozwój młodej kadry naukowej.

Obszar działalności społecznej Profesora jest również bardzo rozległy, ale głównym i najważniejszym terenem Jego pracy społecznej jest Polskie Towarzystwo Zootechniczne. Brał udział w działalności PTZ już od roku 1938. Od momentu powstania Koła PTZ w Bydgoszczy (1972) zasiadał w jego zarządzie, a w latach 1984-1992 był przewodniczącym Koła. W latach 1985-1991 był przewodniczącym Komisji Historycznej i Sekcji Hodowli Owiec Towarzystwa. Reprezentował PTZ w Europejskiej Federacji Zootechnicznej z siedzibą w Rzymie. Z pełnienia funkcji kierowniczych zrezygnował na własną prośbę w 1992 roku. Wyrazem uznania Jego zasług dla Towarzystwa było przyznanie Odznaki Honorowej PTZ (1977) oraz rzadkiej godności Członka Honorowego PTZ (1992).

Profesor Janusz Załuska był też członkiem Komitetu Badań Zootechnicznych PAN, członkiem Rady Naukowo-Technicznej przy Ministrze Rolnictwa oraz przewodniczącym komisji ds. hodowli owiec w tej Radzie, przewodniczącym zespołu ds. żywienia owiec przy Departamencie Produkcji Zwierzęcej Ministerstwa Rolnictwa. Za całokształt działalności został uhonorowany m.in.: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1977), Medalem ATR z wpisem do Honorowej Księgi Zasłużonych dla ATR (1985), Złotymi Medalami: Zasłużony dla Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie (1996) oraz Akademii Rolniczej w Szczecinie (1997), Medalem za Szczególne Zasługi dla Rozwoju Wydziału, nadanym przez dziekana Wydziału Bioinżynierii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego (2000), Medalem Zasłużony dla Rolnictwa, nadanym przez Ministra Rolnictwa RP (1997), oraz Medalem Prezydenta Miasta Bydgoszczy za szczególne zasługi dla Miasta (1997). Prezydent RP Lech Wałęsa nadał Mu Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski (1991) i Medal za udział w wojnie obronnej w 1939 roku (1993), Minister Obrony Narodowej RP awansował Go z dniem 1 września na stopień porucznika, a Prezes Rady Ministrów nadał tytuł Weteran Walk o Niepodległość i Wolność (2000).

Profesor pozostaje nadal aktywnym, jak na swój wiek, członkiem PTZ. Uczestniczy w posiedzeniach zarządu bydgoskiego Koła PTZ. Bierze czynny udział w życiu Towarzystwa na poziomie krajowym. Bywa obecny na wszystkich ważniejszych spotkaniach polskich zootechników, zwłaszcza na dorocznych zjazdach PTZ. Uczestniczy przeważnie w obradach sekcji hodowli owiec, ale także koni i innych gatunków. Po obradach jest zawsze widoczny na spotkaniach towarzyskich. Pamiętam, że w Poznaniu w 2002 roku zgromadził wokół siebie liczne grono młodych współbiesiadników, opuszczając jako jeden z ostatnich gości salę bankietową. Ostatnio w Krakowie podczas zabawy publicznie dzielił się wspomnieniami ze starych dobrych czasów i zaśpiewał ułańską piosenkę.

Profesor Załuska jest ceniony za wartości, którym pozostaje wierny przez całe życie: Bóg, Honor i Ojczyzna. Jest człowiekiem prawym, skromnym i niezwykle przywiązanym do tradycji. Wyróżnia się pracowitością i rzetelnością. Do każdego zadania podchodzi z wielką gorliwością, starannością, zawsze z poczuciem odpowiedzialności za skutek działania. Panie Profesorze, żyj jak najdłużej, by inni mogli czerpać z Twojego bogatego doświadczenia i mądrości.

Sławomir Mroczkowski